

Assange może się odwołać od ekstradycji do USA

21 maja 2024

Założyciel „WikiLeaks”, Julian Assange, otrzymał pozwolenie na złożenie pełnego odwołania w sprawie ekstradycji do Stanów Zjednoczonych po tym, jak argumentował przed londyńskim Wysokim Trybunałem, że podczas amerykańskiego procesu może nie móc powoływać się na swoje prawo do wolności słowa.

[]

Dwóch sędziów Sądu Najwyższego oświadczyło, że pozwolili mu na złożenie pełnej apelacji w celu rozpatrzenia jego argumentu, że może doświadczyć dyskryminacji ze względu na to, że jako urodzony w Australii Assange jest obcokrajowcem i nie przysługuje mu prawo wynikające z Pierwszej Poprawki amerykańskiej konstytucji.

W poniedziałek setki protestujących zebrały się przed sądem przed kluczowym orzeczeniem po 13 latach batalii prawnych, a dwóch sędziów poproszono o oświadczenie, czy zadowolają ich zapewnienia USA, że 52-letni Assange może powoływać się na prawo wynikające z Pierwszej Poprawki USA wolności słowa, jeśli będzie sądzony w USA za szpiegostwo.

Żona Assange’a, Stella, powiedziała poza sądem, że orzeczenie „wyznacza punkt zwrotny” i że „jako rodzina odczuwamy ulgę, że sąd podjął właściwą decyzję”. „Każdy widzi, co tu należy zrobić. Julian musi zostać uwolniony” – dodała.

Decyzja została przyjęta poza sądem przez wybuch wiwatów i śpiewu. Zespół prawny Assange’a powiedział, że w przypadku przegranej mógłby w ciągu 24 godzin znaleźć się na pokładzie samolotu lecącego przez Atlantyk.

Jego prawnik Edward Fitzgerald powiedział sędziom, że nie

powinni akceptować zapewnień amerykańskich prokuratorów, że Assange może powoływać się na prawa i ochronę zapewnioną na mocy Pierwszej Poprawki, ponieważ amerykański sąd nie będzie tym związany. „Uważamy, że jest to rażąco niewystarczające zapewnienie” – powiedział przed sądem.

Obserwatorka praw człowieka Amnesty International nazwała orzeczenie „rzadką pozytywną wiadomością dla Juliana Assange’a i wszystkich obrońców wolności prasy”. „Stałe próby ścigania Assange’a przez Stany Zjednoczone zagrażają wolności mediów na całym świecie. To ośmiesza zobowiązania Stanów Zjednoczonych wynikające z prawa międzynarodowego i ich deklarowane zaangażowanie na rzecz wolności słowa” – powiedział Simon Crowther, radca prawny Amnesty International. „Ważne jest, aby dziennikarze i sygnaliści mogli brać udział w krytycznych doniesieniach w interesie publicznym, bez obawy przed prześladowaniami”.

Prezydent USA Joe Biden stanął przed presją wewnętrzną i międzynarodową, aby wycofać sprawę wniesioną za jego poprzednika Donalda Trumpa. Biden wskazał niedawno, że Stany Zjednoczone rozważają złożony przez Australię wniosek o wycofanie zarzutów.

Źródło zagraniczne: [AlJazeera.com](https://www.aljazeera.com)

Źródło polskie: [Goniec.net](https://goniec.net)